



W krainie życia będę widział Boga”...

Przypomną sobie i wrócą do Pana wszystkie krańce ziemi [Ps 22]

KRZYŻÓWKA 1. Jeśli słowa Jezusa będą w nas trwały – możemy prosić o ..., a to nam się stanie
 2. Odcinana albo oczyszczana 3. Bez Jezusa nic nie możemy ... 4 Jeśli trwamy w Bogu, możemy prosić cokolwiek ... 5. Jezus jest ... krzewem winnym
 6. Ojciec Jezusa jest Tym, który ...7. Kto trwa w Bogu przynosi owoc ... 8. Uschniętą latorośl wrzuca się do ...
 9. przyniesiemy owoc obfity i staniemy się ... Jezusa
 10. Mamy ... w Jezusie Chrystusie

1	x	x	C		K		L			K
2	L		T		R		L	x	x	x
3	x	x	U		Z		N	Ć	x	x
4	x	C			E		Y	x	x	x
5	x	P			W		Z		W	M
6	U		R		W		A	x	x	x
7	x	O		F	I		Y	x	x	x
8	x	x	O		N		A	x	x	x
9	x	U			N		A		I	x
10				W	Y		R		Ć	

Papież Franciszek: – ... Świętość jest najpiękniejszym obliczem Kościoła. Ale także poza Kościołem katolickim, w bardzo różnych środowiskach, Duch wzbudza „znaki swojej obecności, które pomagają samym uczniom



Chrystusa”^[7]. Ponadto św. Jan Paweł II przypominał nam, że „Świadcstwo dawane Chrystusowi aż do przelania krwi, stało się wspólnym dziedzictwem zarówno katolików, jak prawosławnych, anglikanów i protestantów”^[8]. Podczas pięknego ekumenicznego nabożeństwa... w Koloseum, podczas Jubileuszu Roku 2000, powiedział, że męczennicy są „dziedzictwem przemawiającym donioślejszym głosem niż podziały”^[9]. ... Zmartwychwstały dzieli swe potężne życie z naszym delikatnym życiem: „Jego miłość nie ma granic i raz dana nigdy nie została wycofana. Była bezwarunkowa i pozostała wierna. Taka miłość nie jest łatwa, ponieważ często jesteśmy bardzo słabi. Jednak, abyśmy starali się kochać tak, jak Chrystus nas umiłował, On sam dzieli się z nami swoim własnym zmartwychwstałym życiem. W ten sposób nasze życie ukazuje Jego moc w działaniu nawet pośród ludzkiej słabości”^[17]. 19. Chrześcijanin nie może myśleć o swojej misji na ziemi, nie pojmując jej jako drogi świętości, ponieważ „wołą Bożą jest wasze uświęcenie”

(1Tes 4, 3).. [Adhort. "Gaudete et exsultate"];

św. Jan Paweł II - Nie jest łatwo miłować miłością głęboką, która polega na autentycznym składaniu daru z siebie. Tej miłości można nauczyć się jedynie wnikając w tajemnicę miłości Boga. Wpatrując się w Niego, jednocząc się z Jego ojcowskim Sercem, stajemy się zdolni patrzeć na braci nowymi oczyma, w postawie bezinteresowności i solidarności hojności i przebaczenia. Tym wszystkim jest właśnie miłosierdzie [Homilia z kan. S. Faustyny, 30 IV 2000];



Stefan Kardynał Wyszyński – „Im bardziej wzrasta w nas miłość, tym każda czynność zewnętrzna staje się bardziej wewnętrzna.” [Kromka Chleba, kwiecień 21].

Dlaczego Pan Jezus lubił mówić o krzewie winnym ? Przecież mógł mówić o krzewie różanym. W Ziemi Świętej rosły róże jerychońskie nie tylko w okolicach Jerycha. Mógł mówić o krzewie mirtu. Mirt ma liście wiecznie zielone, pachnące. Nazwano go krzewem wdzięku. Mógł mówić o palemce.

- Chyba mówił o krzewie winnym, bo właśnie ten krzew przypomina Kościół. – Na wiosnę krzew winny jest niepozorny, niewiele obiecujący, ale wystarczy naciąć jego gałązkę, a zaczniesz ciec sok obfity jak ze źródła. Ile w nim ukrytego życia, wytrwałego krążenia. – Latem krzew winny rozrasta się, pojawiają się wielkie rozłożyste liście. W winnicy w cieniu liści najłatwiej odpocząć, uchronić się przed zmęczeniem i upałem. – Jesienią krzew winny rodzi wspaniałe owoce, które dają siłę i radość. Kiedy Żydzi dotarli do Ziemi Obiecanej, przynieśli z niej jako zdobycz przede wszystkim gałąź winnego krzewu, tak ciężką od owoców, że dźwigała ją dwóch. - Kościół przypomina krzew winny taki, jakim jest na wiosnę, niby niepozorny, mało obiecujący, ale ile w nim kryje się bujnego życia. - Kościół przypomina krzew winny taki, jakim jest latem. Tak jak krzew winny, chroni latem przed spiekotą, chroni przed rozpaczą samotności, cierpienia, śmierci, grzechu. - Kościół przypomina krzew winny taki, jakim krzew ten jest jesienią. Stałe przywołuje owoce dobroci, poświęcenia, świętości. – Jezus porównał siebie do zielonego drzewa. Może w naszej duszy stał się już wyschniętą gałęzią ? ... żeby ożywić w sobie Jezusowe drzewo, żeby zazielenić się i zaczęło w nas żyć ...- jest spowiedź i komunika święta. - [x Jan Twrdowski]; **MOJE POSTANOWIENIE:** Będę starał(a) się patrzeć na wszystkich z miłością... i będę modlił(a) się o wytrwanie w Jezusie Chrystusie...

Kapelan IMi Dz- x. Proboszcz A. Wójtowicz - 22 632 38 00
 e-mail : swstanislaw_bm@o2.pl http://www.stanislaw-bm.pl/
 Parafia Św. Stanisława BM-01-244 Warszawa; ul.Bema73/75
 [gazetka do użytku wewnętrznego Instytutu]

INSTYTUT MATKI I DZIECKA
 ul. Kasprzaka 17
KAPLICA ŚW. RODZINY
 (W PODZIEMIACH SZPITALA WEJŚCIE NR 4
 POKÓJ NR P47)

MSZA ŚW.

NIEDZIELA

GODZ. 15.00

KWIECIEŃ / MAJ

GODZ. 14.00

od poniedziałku do piątku



29.IV.2018

Piąta Niedziela Wielkanocna

Alleluja! Alleluja! Alleluja!



Spowiedź pół godziny
przed i po Mszy Św.
oraz na prośbę.



Trwajcie we Mnie, a Ja w was trwać będę.

Kto trwa we Mnie, przynosi owoc obfity. (J15,4a.5b)

J 15, 1-8

Jezus powiedział do swoich uczniów: "Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który go uprawia. Każdą latorośl, która nie przynosi we Mnie owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfitszy. Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was. Trwajcie we Mnie, a Ja w was będę trwać. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie – jeżeli nie trwa w winnym krzewie – tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie. Ja jestem krzewem winnym, wy – latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić. Ten, kto nie trwa we Mnie, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. Potem ją zbierają i wrzucają w ogień, i płonie. Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, to proście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni. Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami". -

Chrystus utożsamia się z tymi, którzy w Niego wierzą. Winna latorośl nie jest bowiem czymś różnym od samego krzewu. Po raz kolejny wracamy do tajemnicy naszego chrztu, przez który staliśmy się jedno z Chrystusem i w którym otrzymaliśmy zbawienie. Owoce, o których mówi dzisiejsza Ewangelia, to przede wszystkim owoce tegoż zbawienia: wiara, wolność, miłość. Dzięki nim zachowujemy przykazania, to one pozwalają pokładać ufność w Bogu nawet wtedy, gdy nasze serce nas oskarża. Pamiętajmy o tym, że Bóg jest większy od naszego serca, jak również o tym, że Oskarżyciel to jedno z imion Złego. [O. M. Rojszyk OP, "Oremus" V 2006, s. 117];



Przypomną sobie i wrócą do Pana wszystkie krańce ziemi

... Współczesna biologia może nam pomóc w odkrywaniu bogactwa obrazu, jakim posłużył się Chrystus. Jakże precyzyjnie można dziś śledzić ów zdumiewający proces przemiany materii w winnym krzewie. Jak przy pomocy korzeni czerpie on odpowiednio składniki z ziemi, by pod wpływem słońca i różnych reakcji ... zamieniać te składniki w dorodny owoc. **Oto tajemnica życia Kościoła.** Z Chrystusa, przez sakramenty, dociera do naszych serc Boże życie, a łaska uczynkowa, jak dobroczynne promienie słońca, przemienia to co doczesne w to co wieczne i dziełom czysto ludzkim nadaje Boski wymiar... [Ks. Edward Staniek];



MODLITWA WIERNYCH - Módlmy się

1. za Kościół Święty aby jak krzew winny przywoływał owoce dobroci, poświęcenia, świętości - CIEBIE ...

2. za papieża Franciszka, aby Bóg wspierał Go i umacniał, w Jego winnicy – Kościele Świętym - CIEBIE

3. za kapłanów, aby byli ogrodnikami, na wzór Chrystusa - CIEBIE PROSIMY...

4. za naszą Ojczyznę, aby Jej prawa umacniały jedność, ład moralny i sprawiedliwość. – CIEBIE PROSIMY ...

5. za dzieci z naszego Instytutu i dzieci przygotowujące się do Pierwszej Komunii świętej, aby Eucharystia stała się dla nich źródłem życia. - CIEBIE PROSIMY...

6. za nas samych, abyśmy z miłością świadczyli o Tobie - CIEBIE PROSIMY – WYSLUCHAJ NAS PANIE

Kontempluj Ewangelię według Lectio Divina;

I – Lectio - Przeczytaj w skupieniu, kilka razy święty tekst Ewangelii, jak gdyby dyktował Go dla ciebie Duch Św II - Meditatio – Staraj się zrozumieć dogłębnie tekst.

Pytaj siebie: "Co Bóg mówi do mnie?" – Z autentycznej wiary wynika ...ufność i płynący z niej pokój. Natomiast z miłości wynika czyn i prawda ...Owoc jest zawsze wtórny: najpierw musi być winna latorośl, a dopiero potem grona, najpierw musi być zjednoczenie z Bogiem przez wiarę, a dopiero potem owoce wiary w życiu. Gdybyśmy chcieli tę kolejność odwrócić, stanęlibyśmy przed zadaniem przerstającym ludzkie siły, a właściwie przed parodią zadania, bo czymś niewykonalnym. Jezus mówi wyraźnie: „Beze Mnie nic uczynić nie możecie”, a już na pewno nie potraficie tego, co najważniejsze. -

Czyż bowiem człowiek może się sam, o własnych siłach – zbawić? Przenigdy! Może polecić na Księżyc i na Marsa, ale niebo nie jest jeszcze „wyżej”, niebo jest w zupełnie innej, pozafizycznej przestrzeni, do której człowiek sam nie ma żadnego dostępu. Jedynie Bóg może nas tam przenieść. - Czy troszczymy się, żeby być z Bogiem, żeby żyć w Bogu, żeby być z Nim zjednoczonym... - Czy wiara, modlitwa, miłość, prawda mają pierwszeństwo przed moim działaniem i uczynkami...W autentycznym życiu chrześcijańskim musi być jedno i drugie: wiara i działanie, modlitwa i czyn. Jedno bez drugiego jest puste i martwe.

III. Oratio: Teraz ty mów do Boga. Otwórz przed Bogiem serce, aby mówić Mu o przeżyciach, które rodzi w tobie słowo. Może ci w tym pomóc modlitwa psalmu: **Będę Cię chwalił w wielkim zgromadzeniu - IV Contemplatio:** **Trwaj przed Bogiem**-To czas bezsłownego westchnienia Ducha, ukojenia w Bogu. Powtarzaj w różnych porach dnia: **I sprawiedliwość Jego ogłaszaj ludowi, który się narodzi: "Pan to uczynił!"** [z: .M. Pohl].

KALENDARIUM:

30 IV - pn - Wsp. św. Piusa V, papieża -(1504-1572) wyniósł do godności doktorów Kościoła: św. Bazylego, św. Grzegorza z Nazjanu, św. Grzegorza z Nyssy i św. Jana Złotoustego. Wprowadził też ich imiona do liturgii łacińskiej ... Do grona doktorów, dołączył w 1567 r. także swojego współbrata zakonnego, św. Tomasza z Akwinu]i zarządził wydanie jego dzieł, ogłosił Katechizm Rzymski, jako podstawę do wykładu wiary, zreformował brewiarz i mszał. [z: ILG - Czytelnia];

01 V - wt - Wsp. św. Józefa, rzemieślnika - Miejsce Józefa to strefa cienia. Drugi plan w Bożym dramacie stawania się człowiekiem. Tylko ktoś, kto przyoblekł się w miłość, może trwać w tym miejscu bez buntu, służąc Maryi i jej Dziecku, zapewniając im byt ciężką pracą, czyniąc wszystko z serca jak dla Pana. Rozpoznać w Dziecięciu swojego Boga i przyjąć kruchość człowieczeństwa, nadać jej męskie rysy... Dyskretnie, bez rozgłosu to mistrzowski przekaz ojcostwa. [T. Zamorski OP, "Oremus" Wielkanoc 2009, s. 78];

01 V - wt - Międzynarodowe Święto Pracy

02 V - śr - Święto Flagi RP

03 V - czw - Święto Konstytucji 3-Maja

02 V - śr - Wsp. św. Atanazego, biskupa i doktora Kościoła - (295-373) – w młodości był pustelnikiem, jego mistrzem był Św. Antoni Pustelnik. Uczestniczył w Soborze Nicejskim... Jako biskup Aleksandrii nieugięcie bronił prawd wiary... spędził kilkanaście lat na wygnaniu. Bronił współistotności Słowa Bożego - Logosu z Bogiem Ojcem i boskości Ducha Świętego.

03 V - czw - Uroczystość Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski - Maryja wyniesiona, Maryja Królowa to Ta, która ukazuje swojego Syna, Ta, która skrywa się za Słowem, Ta, która to Słowo nieustannie kontempluje, Ta, która jest przy cierpiącym... Ona, jak i Jej Syn, nie ustanawiali porządku doczesnego i nie kierowali się tym stylem myślenia. Królestwo Boże nie jest z tego świata [O. A. Kuśmierski OP, "Oremus" V 07, s. 101 i 105];

04 V - pt - Wsp. św. Floriana, męczennika - III w.- był rzymskim żołnierzem ale też żołnierzem Chrystusa, który nie kłaniał się bożkom, lecz pozostał wierny swemu Panu, aż do męczeńskiej śmierci.

05 V - sb - Wsp. św. Stanisława Kazimierczyka, prezbitera – (1433 – 1489) - w 1456 wstąpił do klasztoru Kanoników Regularnych Laterańskich w Krakowie. Prowadził intensywne życie kontemplacyjne. Zbliżał swoich słuchaczy do Pana Boga słowami prawdy oraz przykładem życia i miłosierdziem wobec bliźnich; [z: ILG - Czytelnia];